

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. ul. Kościuszki 8-8 Strypa, pocz. 50- Ad. tel. Ziemia-Lublin

## CENA PRENUMERATY:

W Lublinie bez odosłania: miesięcz. 4.20, kwart. k. 12.50, półrocz. k. 25.00, rocz. k. 50.00; z odosłaniem: mies. 5.00, kwart. k. 15.00, półrocz. kor. 30.00, rocznie kor. 60.00.  
Na prowincji: miesięcz. kor. 6.00, kwart. k. 18.—, półrocz. kor. 36.—, rocznie kor. 72.—  
W okupacji niemieckiej: mies. kor. 6.50, kwart. k. 19.50, rocznie k. 78.—

## CENA OGŁOSZEŃ:

Wiersz petytowy lub jego miejsce każdorazowe przed tekstem i kor. 50 hal., wśród tekstu 2 k. 50 h., za tekstem i k. 20 h. Nekrologi i kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal. Korrespondencje do Rosji 16 hal. za wyraz. Załączniki za 100 na prow. 2 kor. 60 hal., w miejscu i k. 30 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 20 hal., popołudniowa 14 hal.

Administracja otwarta od 9-ej rano do 7-ej popołudniu.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

## DRUKARNIA ZIEMI LUBELSKIEJ

ulica Tadeusza Kościuszki № 8.

Zamówienia wykonują się  
szybko i akuracja. :: :: ::



Wykonują wszelkie druki  
po cenach przystępnych :: ::

Broszury — Dyplomy — Afisze — Programy — Ustawy — Blankiety  
Kwintajusy — Sprawozdania — Tabele — Listy żalobne — Koperty  
Zawiadomienia klubowe — Cykularze — Rachunki — Bilety wizy-  
towe, oraz wszelkie druki dla instytucji państwowych,  
społecznych i prywatnych.

## Telegramy.

### Zatarg rosyjsko-koalicyjny.

KOPENHAGA, 15.7. (tel. wł.) Moskiewskie pisma donoszą: postępowanie Anglii oznacza, że z tej strony zagraża rewolucyjnej Rosji uplanowana poważna napaść. Powszechnie panuje przekonanie, że znajdujemy się w przededniu rosyjsko-angielskiej wojny. Rząd sowietów przedsięwziął wszelkie środki, aby nie być zaskoczonym niespodziewaną napaścią.

„Nowy Wieczerni Czas,” którego wiadomości z poselstwa angielskiego posiadają notoryczną wartość, wspomina o pesymizmie, panującym w kołach dyplomacji petersburskiej, co niewątpliwie podnosi znaczenie obiegających pogłosek o zbliżającym się zerwaniu stosunków pomiędzy Rosją a entente’ą, lub tylko Anglią.

### Premjer francuski o celach wojny.

GENEWA, 15.7 (tel. wł.). „Temps” donosi, że prezydent ministrów Clémenceau przy wniesieniu nowego kredytu wojennego w izbie wypowiedział o politycznym i wojskowym położeniu, oraz o wniosku lewicy, odnoszącym się do francuskich celów wojennych.

### Koalicja nie chce niemieckiego terytorjum.

KOLONJA, 15.7 (tel. wł.). „Köln. Ztg.” pisze: Lloyd George w ostatnim przemówieniu do wojsk amerykańskich powiedział: „Nie żądamy ani piędzi niemieckiego terytorjum. Nie chcemy Niemiec z ich prawego dziedzictwa wypędzać.”

### Z polityki niemieckiej.

BERLIN, 15.7 (tel. wł.) Hr. Hertling powrócił w dniu 12 b. m. do głównej kwatery. Sekretarz stanu, p. Hintze, tegoż dnia wieczorem wyjechał do Norwegii, aby się udać do Chrystjanji. Urzędowe doniesienie o nominacji p. Hin-

z na stanowisko sekretarza stanu do spraw zewnętrznych, nastąpiło w dniu 13 b. m. Nominacja ta obecnie nie ulega kwestji.

### Aresztowanie przywódców socjalnych rewolucjonistów.

ZURYCH, 15.7 (tel. wł.). Według wiadomości, otrzymanych z Moskwy, przywódcy socjal-rewolucyjnej partji zostali aresztowani.

### Wydarzenia w Petersburgu.

MOSKWA 15.7 (BK). Dzienniki donoszą: Powstanie socjalnych rewolucjonistów w Petersburgu zakończono. Niektóre budynki wskutek ognia artylerji zostały silnie uszkodzone.

### Premjer angielski o pokoju.

LONDYN 15.7 (BK). Lloyd George podczas pewnego śniadania wygłosił mowę, w której między innymi powiedział: „Pokój nie może być nieszczęściem, lecz musi być istotnym pokojem. Gdybyśmy się zgodzili na coś mniejszego, pokój byłby oszustwem ludzkości.

### Z ostatniej poczty.

#### Anglia przygotowuje ofensywę na Rosję.

„Daily Express” donosi: Dzienniki moskiewskie twierdzą, że Anglia najwidoczniej przygotowuje ofensywę na Rosję. W Petersburgu panuje panika. W kołach rządowych utrwała się przekonanie, że wojny Rosji z Anglią chyba nie da się uniknąć. Rząd poczynił też wszystkie przygotowania i zarządzenia wojenne. Cenzura militarna została przywrócona. Pod broń powołano na 6 miesięcy roczniki 1896 i 1897.

Kilkuset oficerów armji koalicyjnej z Archangielska aresztowano w Petersburgu.

Republika syberyjska nie uznała pokoju brzeskiego i organizuje armję przeciw Niemcom.

#### Nota rosyjska w sprawie wycofania wojska angielskiego w Murmanii.

Doniesienie Pet. Aj. Tel.: Komisarjat do spraw zagranicznych zwrócił się do przedstawiciela Wielkiej Brytanji w Moskwie z notą, żądającą niezwłocznego wycofania oddziału angielskiego, który wylądował w Murmanii. Nota ponawia równocześnie protest przeciwko przebywaniu angielskich okrętów wojennych na Murmanii.

#### Eofnięte ultimatum rosyjskie.

„Golos” petersburski donosi: Rząd sowietów chciał wystosować do koalicji ultimatum, domagające się, ażeby koalicja natychmiast wycofała swoje wojska z północnej Rosji. W ostatniej chwili bolszewicy wstrzymali ultimatum, gdyż mają nadzieję, że uniknie się jeszcze zatargu z koalicją.

#### Połączenie Ukrainy z monarchiczną Rosją.

Z Kijowa donoszą: Przyjazd do Kijowa Milukowa i innych działaczy z obozu kadetów ma na celu przygotowanie w stolicy Ukrainy zjazdu b. posłów do Dumy, którzy mają proklamować łączność Ukrainy z Rosją i wypracować podstawy do porozumienia się w tej sprawie z państwami centralnymi.

W kołach ukraińskich sądzą, że chodzi tu o przywrócenie rządów monarchicznych w całej Rosji w porozumieniu z państwami centralnymi.

#### Pochód kontrrewolucjonistów na Moskwę.

„Stampa” donosi: Aleksiejew i Kaledin idą na czele większych sił na Moskwę.

### Jak zamordowano hr. Mirbacha.

#### Opowiadanie naocznego świadka.

Na podstawie opowiadania naocznego świadka „Berliner Lokalanzeiger” przynosi następujący opis zamordowania hr. Mirbacha.

Hr. Mirbach, tajny radca Riesleri i porucznik Mueller zasiedli razem z dwoma mordercami za stołem marmurowym. Po jednej stronie siedzieli członkowie poselstwa, po drugiej obaj Rosjanie.

Podczas rozmowy sprawcy zamachu rozpoczęli szukać w swoich aktach, tak jak gdyby szukali jakiegoś papieru. W ten sposób wytworzyli przerwy w rozmowie, i odwrócili uwagę dyplomatów niemieckich. Podczas gdy poseł i jego współpracownicy przypuszczali, że Rosjanie są zajęci swoimi aktami, ci ostatni wyciągnęli pod stołem rewolwery, poczem w kilka sekund byli już gotowi do czynu.

Rosjanie zerwali się z foteli z podniesionymi w górę rewolwerami i zaczęli strzelać. Jeden z nich wziął na cel hr. Mirbacha. Drugi strzelał kolejno, to do radcy legacyjnego Rezlera, to do porucznika Muellera.

O obronie wszyscy trzej panowie, którzy byli nieuzbrojeni, w pierwszej chwili nie mogli myśleć. Poseł zaraz po pierwszym strzale otrzymał ciężką ranę w tył głowy. Na odgłos strzałów z sąsiedniego pokoju wypadli ludzie, skutkiem tego mordercy zwrócili się do ucieczki. Zanim atoli wyskoczyli przez okno, każdy z nich rzucił granat ręczny. Tylko jeden z tych granatów eksplodował. Odłamek trafił hr. Mirbacha i przyprowadził go o natychmiastową śmierć. Tymczasem mordercy wyskoczyli przez okno i znikli.

## Popierajmy

## Macierz Szkolną.

## Medale Bechmana.

Na pamiątkę oswobodzenia Lwowa 15 kor.

Na pamiątkę walk nad Strypą 10 kor

Na pamiątkę zdobycia Kowna 10 kor.

Do nabycia w Redakcji „Ziemi Lubelskiej”, 1036



# Z szóstego posiedzenia Rady Stanu.

## Sprawa ochrony lasów.

Z poprzednich interpelacji sekretarz K. odczytuje interpelację członka Rady Stanu, Antoniego Górskiego, do p. ministra rolnictwa w sprawie ochrony lasów w Królestwie Polskim. Interpelacja w streszczeniu opiewa:

Wojna obecna uczyniła w naszych lasach niezmiernie spustoszenia.

Ponieważ sytuacja jest nadzwyczaj groźna—podpisani, powołując się na fakty powyżej przytoczone, zapytują:

1) Czy p. ministrowi znane jest dokładnie bezustanne niszczenie lasów?

2) Czy rząd uczynił dotychczas jakieś kroki u władz okupacyjnych, aby temu niszczeniu lasów kres położyć i jakie skutki to przyniosło?

3) Czy rząd gotów jest natychmiast interwenjować u władz okupacyjnych, aby obecne niszczenie naszych lasów niezwłocznie ustało?

## Odpowiedź p. ministra rolnictwa.

Na interpelację powyższą minister rolnictwa, p. Dzierżbicki, udzielił odpowiedzi m. i. opiewającej:

O systematycznym trzebieniu lasów władze polskie są dokładnie poinformowane. Dewastacja lasów wywołuje ciągły słuszny i jednogłosny protest w całym kraju.

Świadomy swoich obowiązków rząd czynił oddawna starania i czyni je obecnie w sprawie powstrzymania dewastacyjnego wyrębu lasów i ich rekwizycji. Rząd zwrócił się do władz okupacyjnych w kwietniu r. b. o wyjednanie u władz centralnych w Berlinie i Wiedniu odpowiednich zarządzeń, powstrzymujących dewastację lasów.

Szef zarządu cywilnego przy jen.-gub. warszawskim w odpowiedzi na powyższe wystąpienie ministerjum zakomunikował w piśmie z dn. 5 maja r. b.

„Zarząd mój stara się wedle sił o pogodzenie konieczności wojennych z pieczołowitym użytkowaniem lasów Polski. Lecz niestety, ze względów militarnych, jak dotychczas, nie mogło nastąpić ograniczenie cięcia lasów na obszarze okupowanym. Względem leśno-gospodarcze i społeczno-gospodarcze muszą ustąpić.”

Niezależnie od tego ministerjum rolnictwa i dóbr koronnych wystąpiło do władz okupacyjnych o przekazanie mu władzy wykonywania prawa ochrony lasów.

Rząd polski nie będzie ustawał w dalszych zabiegach o zaniechanie dewastacji, o zwolnienie od rekwizycji lasów prywatnych, oraz o przekazanie administracji lasów rządowych władzom polskim.

## O zniesienie cenzury dla sprawozdań z Rady Stanu.

Wniosek nagły członka Rady Stanu, Wyrzykowskiego i towarzyszy w sprawie zwolnienia sprawozdań z posiedzeń Rady Stanu z pod cenzury władz okupacyjnych, opiewa między innymi:

„Sprawozdania z posiedzeń Rady Stanu, które zjawiają się w prasie, podlegają cenzurze władz okupacyjnych. Fakt ten ze względów zasadniczych jak i praktycznych jest dla nas nie do przyjęcia.

Pisma przynosić muszą sprawozdania kreślone i aprobowane przez cenzurę, kraj zaś i zagranica z tych z konieczności nieścisłych, więc fałszywych sprawozdań urabiać sobie będą musiały zdanie o naszych poglądach i pracach. Wolność słowa, wypowiedzianego na trybunie, jest podstawą zasadniczą jakiegokolwiek parlamentaryzmu.

Poddanie posiedzeń Rady Stanu pod cenzurę władz okupacyjnych uniemożliwia łączność informacyjną między Radą Stanu, a społeczeństwem.

Sprawę, tę ze względu na powagę Rady Stanu i owocność jej obrad, uważamy za nagłą i wnosimy:

Wysoka Rada Stanu zechce uchwalić:

Wzywa się rząd do podjęcia natychmiast jaknajenergiczniejszych kroków celem zwolnienia sprawozdań z Rady Stanu z pod cenzury okupacyjnej.”

P. Wyrzykowski popiera nagłość wniosku, który następnie Rada Stanu uchwala.

## Sprawa dóbr donacyjnych.

Pierwszy zabiera głos wnioskodawca Fudakowski i wygłasza dłuższe przemówienie, mówiąc, między innymi.

Chodzi, mianowicie, o obszar państwowych dóbr koronnych rządowych, które po latach 1831 i 1863 rozdano osobom, zasłużonym wobec rządu rosyjskiego. Chodzi o przestrzeń dóbr, obejmujących obszar 640.000 mórg. Wszystkie donacje powstały drogą gwałtu, danego naszym prawom. Donacje przechodziły przez różne koleje, jednak w osobliwym stanie znalazły się teraz podczas wojny. Stosunki władz okupacyjnych w każdej okupacji w różny sposób się zaznaczały. Tu, w okupacji niemieckiej, donacje zasekwestrowano i przez władze administracyjne są administrowane. W okupacji austriackiej uznano je, jako własność prywatną, wobec której władze okupacyjne zgłosiły do pewnego stopnia swoje désinterement.

W wyniku takiej sytuacji stało się to, że majątki, w tymczasowej gospodarce pozostające, podległy i podlegają do dzisiejszego dnia dewastacji. Były instytucje o charakterze publicznym, które w imieniu dobra narodowego, w zrozumieniu, że tutaj tkwi ogromna suma majątku narodowego, podjęły się były przez okres lat ostatnich opieki nad majątkami majoracyjnymi. Instytucją taką był Związek ziemian w okupacji austriackiej. Naogół sytuacja przedstawia się w sposób wyrost rozpaczliwy. I sytuacja pogarsza się i przez to, że jesteśmy dziś w przededniu, a może i w dniu powrotu dotychczasowych, zakwestjonowanych w prawach swoich, donatarjuszy.

Jesteśmy w przededniu rozwiązania zagadnienia natury państwowej niesłychanie ważnego. Jeżeli chodzi o ufundowanie, mam nadzieję, w najbliższej przyszłości, na mocnych podstawach skarbowości naszej, jeżeli chodzi o mocne postanowienie zamierzeń naszych w dziedzinie polityki agrarnej, wtedy nie jest obojętne dla nas, jak przedstawia się sprawa naszego majątku narodowego. Przeciwnie, jest dla nas rzeczą konieczną, aby nie pominąć praw naszych i to jest względ, który skłonił nas do tego, abyśmy się zwrócili z wnioskiem, który wysoka Rada zechce uchwalić, z wnioskiem do rządu o powzięcie środków zaradczych, środków prawnych, któreby z jednej strony zabezpieczały całość, integralność i nienaruszalność interesów państwowych.”

## Przemówienie p. ministra Dzierżbickiego.

Minister Dzierżbicki m. i. powiedział: Rząd zdaje sobie dokładnie sprawę ze znaczenia donacji i majątków donacyjnych, skutkiem tego przy wszystkich układach z władzami okupacyjnymi o przejęcie władzy, sprawa ta była wysuwana i stawiane było z naszej strony żądanie przekazania nam do naszej atrybucji sprawy tej, tak donosiej, jako zapasu dla przyszłej kolonizacji. Niestety jednak, wszelkie wysiłki nasze dotychczasowe w tym kierunku nie zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i aczkolwiek uzyskaliśmy pewne prawa obrotu ziemią, to jednak z wyłączeniem tych wypadków, gdzie chodzi o obco-krajowców, o poddanych rosyjskich, a więc właścicieli donacji. Widząc niebezpieczeństwo, jakie grozi z powodu powrotu donatarjuszy, sądzę, że należy

spiesznie rozpocząć środki zaradcze i dlatego, wobec odmowy przekazania nam tej dziedziny, przygotowaliśmy projekt, który pragniemy wnieść do Rady Stanu o nałożenie sekwestru, t. j. o zabezpieczenie do czasu zdecydowania ostatecznego tej sprawy, zarówno sprzedaży lasu, jak i wypuszczania w dzierżawę długoletnią i sprzedaży częściowej lub całkowitej. Wskutek tego uważamy za konieczne wnieść projekt, któryby jasno stawiał kwestję o nałożenie sekwestru. Projekt jest przygotowany i w najbliższym czasie będziemy go chcieli wnieść do Rady Stanu, pozwalam sobie jednak zwrócić Panom uwagę, że ta sprawa o tyle będzie mogła być wniesiona, o ile zdołamy uzyskać zgodę władz okupacyjnych. W każdym razie ze strony rządu podobny projekt będzie wniesiony i będzie ujawnione, że my tę sprawę, zgodnie z wolą społeczeństwa, załatwić pragniemy.

Rada Stanu uchwała wezwać Rząd polski:

1) do złożenia Radzie Stanu w jaknajszybszym czasie projektu prawa w przedmiocie regulacji sprawy donacji, zgodnej z interesami państwa polskiego;

2) do położenia natychmiastowego sekwestru sądowego na wszystkie donacje Królestwa Polskiego;

3) do wyjednania zgody co do punktu 2-go władz okupacyjnych bez względu na takie czy inne ich pretensje do tychże dóbr.

## O zniesienie przepustek.

P. Ludwik Zieliński uzasadnia wniosek nagły w sprawie zniesienia przepustek na przejazd w okupacjach i między okupacjami tymi słowy.

Gdy okupant zajmuje jakiś kraj, wprowadza szereg ograniczeń, dotyczących przenoszenia się z miejsca na miejsce. Tego rodzaju przepisy są krępujące dla ludności, czy wychodzą na korzyść okupantom—dużo dałoby się powiedzieć. Do pewnego stopnia można było wyłumaczyć krępowanie ludności w pierwszym okresie okupacji przed 5 listopada 1916 r. Z chwilą jednak, kiedy państwa centralne zdecydowały się na akt 5 listopada, a jeszcze bardziej, gdy zawarły pokój z Rosją, ustały wszelkie przyczyny tych skrupowań, zarówno ze względu na bezpieczeństwo kraju, ze względu na wojnę, jak i ze względów prawno-państwowych. Jeden z okupantów zrozumiał to. W okupacji austriackiej przepustki wewnętrzne były skasowane po kilku miesiącach i wystarczały t. zw. karty legitymacyjne. Obowiązywały jeszcze przepustki z okupacji do okupacji dla nas, dla członków okupacji niemieckiej w przejeździe tam, ale i te przepustki skasowano w kwietniu 1917 r. Tymczasem w okupacji niemieckiej, dla powodów niezrozumiałych, istnieją one dalej.

Po szeregu przemówień marszałek poddaje pod głosowanie dwa wnioski: p. L. Zielińskiego i Pfeffera. W głosowaniu Rada przyjmuje wniosek p. Zielińskiego tej treści:

„Rada Stanu wzywa rząd do przedsięwzięcia odpowiednich kroków u władz niemieckiej okupacji o skasowanie krępujących przepustek zarówno wewnątrz okupacji, jak i przy przejeździe z jednej okupacji do drugiej z tym, żeby paszporty władz niemieckich i austriackich miały jednakową ważność na obie okupacje.”

## W sprawie rekwizycji żywego inwentarza.

W dyskusji nad wnioskiem nagłym w sprawie rekwizycji żywego inwentarza pierwszy zabrał głos wnioskodawca p. J. Kosior:

Zabierając głos w sprawie rekwizycji, nie mogę pominąć krzywd i nadużyć, jakie wynikają dla drobnej własności, z powodu rozporządzeń władz okupacyjnych przy rekwizycjach.

Znając lud i jego psychologię, mam to przekonanie, że cierpi nad tem nie tylko strona materialna, lecz i polityczna, gdyż budzi się ogromne rozgoryczenie wśród najszerzych warstw nasze-

go społeczeństwa, t. j. ludu wiejskiego i uniemożliwia wszelką pracę, związaną z odbudową państwa polskiego. Doskonale zdaję sobie sprawę z tego ja i moi współziomkowie, że jest wojna, więc trzeba ponosić ciężary, ale do pewnego stopnia. Zdaniem naszym nad tem czuwać powinien nasz Rząd i mieć głos decydujący, zarówno w wysokości wyznaczania kontyngensu, jak i w sposobie jego podziału.

Prosiłbym Rząd, aby poczynił energiczne kroki w celu naprawienia rozpaczliwych stosunków, które ludność, a w pierwszym stopniu drobna własność rolna z powodu nadmiernych rekwizycji obecnie przeżywa.

P. M. Kinorski wystąpił z wnioskiem tej treści:

Rada Stanu uchwalić raczy: Wszelkie wnioski nagłe oraz petycje C. T. roln., dotyczące spraw rekwizycji, cen zboża, aprowizacji i dostarczania zbiorów przekazać komisji rolnej z warunkiem rozpatrzenia ich w ciągu tygodnia i przedstawienia odpowiedniego referatu, ujmującego całokształt sprawy.

Wniosek p. Kinorskiego Rada Stanu uchwala.

## Z całej Polski.

Nowy naczelnik Milicji warsz. P. Mieczysław Szaciński został mianowany naczelnikiem Milicji miejskiej m. Warszawy.

Wstrzymanie eksmisji. Gubernator wojenny, bar. v. Luetzow, ogłosił we Włocławku: „Przymusowe usuwanie lokatorów z ich mieszkań, również na zasadzie wyroków sądowych, na razie nie jest dopuszczalne; lokatorów należy pozostawić w ich mieszkaniach. W wypadkach wyjątkowych należy uzyskać zezwolenie gubernatorstwa.

## Ze świata.

Chcemy pokoju! Z Wiednia donoszą: W wielkiej hali ratusza i podwórzu ratusza odbyło się wielkie zgromadzenie kolejarzy. Podczas mowy posła Muellerera przyszło do wielkiej demonstracji. Wszyscy obecni zaczęli wołać: „Chcemy pokoju.” Zgromadzenie przyjęło rezolucję, w której oświadcza, że wszystko, co dotychczas rząd uczynił, jest niedostatecznym i że kolejarze zrzucają z siebie odpowiedzialność za ewentualne następstwa, jeżeli rząd nie udzieli wydajnej pomocy.

Ratunek Rosji w przywróceniu monarchii. Miliukow w liście do jednego ze swych przyjaciół pisze, że ratunek ojczyzny możliwym jest tylko przez przywrócenie monarchii. Miliukow wyjechał na Syberję i stanął tam na czele ruchu przeciwwolucyjnego wraz z w. ks. Michałem, gen. Kornilowem i Kaledinem, który wbrew wszelkim pogłoskom jeszcze żyje.

Nowe walki w Petersburgu. W Petersburgu socjalni rewolucjoniści z lewicy zajęli budynek korpusu pałków. Dopiero po większych walkach było możliwe odebranie im budynku. Użyto przytem karabinów maszynowych i dział.

## 1 lub 2 pokoje z kuchnią potrzebne zaraz

Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Ziemi Lubelskiej” dla W. N.

## Pracowniczka biurowa

potrzebna zaraz.

Zgłoszenia do biura technicznego ul. Kościuszki 5, pomiędzy godz. 7 i 9 wieczorem. 1047